

Sygn. akt XI W 4005/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 grudnia 2015 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Agnieszka Bazyluk

Protokolant: Katarzyna Zielińska- Kupczyk, Anna Urbańska

w obecności oskarżyciela K. P.

po rozpoznaniu w dniach 29 października i 18 grudnia 2015 roku w W.

sprawy M. P.

urozonego (...) w W.

syna Z. i T.

obwinionego o to, że:

w dniu 30 kwietnia 2014 r., w siedzibie Straży Miejskiej na ulicy (...) w W., będąc właścicielem pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...) wbrew obowiązkowi, nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył w/w pojazd do kierowania w dniu 09.04.2014 r. o godzinie 16:05 na ul. (...) w W.,

tj. za wykroczenie z art. 96§3 kw

orzeka

I. obwinionego M. P. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu i za to na podstawie art. 96§1 i 3 kw w zw. z art. 24§1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych.

II na podstawie art. 118 §1 kpw, 119 kpw w zw. z art. 626 § 1 kpk i 627 kpk zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 339,36 (trzysta trzydzieści dziewięć złotych 36/100) złotych z tytułu kosztów sądowych, w tym 50 (pięćdziesiąt) złotych z tytułu opłaty.

Sygn. akt XI W 4005/15

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu okoliczności faktycznych ujawnionych w toku rozprawy, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09.04.2014 r., o godz. 16:05 przy ulicy (...) w W. urządzenie samoczynnie rejestrujące pomiar prędkości wykonało zdjęcie pojazdu marki B. o numerze rejestracyjnym (...), którego kierowca nie zastosował się do ograniczenia prędkości określonego ustawą i przekroczył dozwoloną prędkość o 44 km/h. W związku z popełnieniem wyżej opisanego czynu, Straż Miejska (...). W. podjęła czynności wyjaśniające, aby ustalić tożsamość sprawcy. W dniu 10.04.2014 r., na podstawie zasobów Centralnej Ewidencji Pojazdów i Kierowców ustalono, że właścicielem pojazdu jest M. P., zamieszkała przy

ul. (...)(...). Właścicielowi na wskazany adres zamieszkania zostało wysłane w dniu 16.04.2014 r., za pośrednictwem poczty wezwanie wraz z formularzami oświadczeń do wyrażenia zgody na ukaranie mandatem karnym za popełnienie wykroczenia

z art. 92a kw, do wskazania kierowcy, który prowadził pojazd w dniu popełnienia czynu oraz formularz oświadczenia do wyrażenia zgody na przyjęcie mandatu karnego w przypadku niewskazania osoby kierującej pojazdem. Korespondencja została odebrana osobiście przez M. P. w dniu 23.04.2014 r., co potwierdził własnoręcznym podpisem. Obwiniony w żaden sposób nie zareagował na tę korespondencję.

Straż Miejska (...). W. wysłała ponownie do obwinionego w/w korespondencję na taki sam adres. Poczta również została odebrana, tym razem przez matkę obwinionego.

M. P., występując już w charakterze osoby podejrzanej z art. 96 § 3 kw, sporządził dwa pisma adresowane do siedziby Straży Miejskiej (...). W., w których odmówił udzielenia wyjaśnień w tym tych dotyczących wskazania osoby, której użył pojazd, powołując się przy tym na art. 183 § 1 kpk i art. 182 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw. Wobec tego Straż Miejska (...). W. Oddział Ogólnomiejski na podstawie art. 54 § 7 Kpw odstąpiła od przesłuchania M. P., a materiały sprawy wraz z wnioskiem o ukaranie przesłała do tut. Sądu celem rozpatrzenia.

Powyższy stan faktyczny, Sąd ustalił w oparciu o następujące dowody: notatkę urzędową (k. 1-3), wezwania (k. 4 i 6), zwrotne potwierdzenia odbioru (k. 5 i 7), pisma (k. 10 i 14) oraz notatki urzędowe (k. 16, 17 i 18).

Obwiniony na rozprawie w dniu 18 grudnia 2015 roku nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i wyjaśnił, iż auto należało do działalności gospodarczej, czyli „firmy”,

a nie osoby fizycznej, tj. „M. P. – tak samo się nazywa działalność gospodarcza. Wyjaśnił, że nie wie, kto w tym dniu z „firmy” z tego auta korzystał. Obwiniony zaznaczył, że na pewno to nie był on, więc trudno mu wskazać taką osobę. Według obwinionego auto zostało sprzedane

ok. pół roku temu, a on nie prowadził też ewidencji w działalności gospodarczej, kto z danego auta korzystał. W związku z powyższym obwiniony wyjaśnił, iż niewskazanie wynika z tego,

że nie ma pojęcia, kto kierował, tak naprawdę mogła to też być jego żona (k. 72 protokołu rozprawy). Do działalności gospodarczej wykorzystywany był tylko ten przedmiotowy pojazd. Wyjaśnił również, iż w w/w okresie z tego pojazdu mogło korzystać kilka osób (k. 72 protokołu rozprawy), do których zaliczało się kilku współpracowników w ramach spółki z o.o. (...) także, iż udostępnianie samochodu wynikało z potrzeby dojazdu na spotkania z klientami. Dodał, iż samochód był dostępny dla osób, które spotykały się klientami w ramach prowadzonej działalności (pośrednictwo finansowe). Obwiniony wyjaśnił, iż nie był świadomy obowiązku z art. 78 ust. 4 ustawy Prawo o ruchu drogowym i dopiero na rozprawie sobie to uświadomił (k. 73 protokołu rozprawy).

Karalność obwinionego za uprzednie wykroczenia drogowe została ustalona na podstawie informacji o wpisach w ewidencji kierowców naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 42).

Sąd zważył, co następuje:

Sąd nie kwestionuje wyjaśnień obwinionego, uznając je za przyjętą przez obwinionego linię obrony. W toku postępowania nie została bowiem podważona ich wiarygodność.. Jednakże okoliczności faktyczne na jakie obwiniony się w nich powołuje

w ocenie Sądu, nie mają istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, o czym niżej.

Zdaniem Sądu również wiarygodne są dokumenty ujawnione na rozprawie bez odczytywania ich treści w trybie art. 76 § 1 kw w postaci: notatek urzędowych (k. 1-3, k. 16, 17 i 18), wezwań (k. 4 i 6), zwrotnych potwierdzeń odbioru (k. 5 i 7), pism (k. 10 i 14), informacji z ewidencji o kierowcach naruszających przepisy ruchu drogowego (k. 42), zaświadczenia (k. 43), dokumentacji lekarskiej (k. 52). Wskazane wyżej dowody nie zostały w toku postępowania dowodowego zakwestionowane przez żadną ze stron, a ich treść nie budzi żadnej wątpliwości.

Wykroczenie stypizowane w art. 96 § 3 Kodeksu wykroczeń popełnia ten, kto nie wskaże na żądanie uprawnionego organu, komu powierzył pojazd do kierowania lub używania w oznaczonym czasie. Popelnienie wykroczenia opisanego w tym przepisie zagrożone jest karą przewidzianą w art. 96 § 1 kw, to jest karą grzywny.

W świetle całokształtu okoliczności ujawnionych w toku rozprawy nie ulega wątpliwości, iż M. P. w czasie, kiedy był świadomy wezwania go przez Straż Miejską (...). W. do wskazania, komu powierzył pojazd do kierowania, tj. w okresie od odebrania wezwania, czyli od 23.04.2014 r. do upływu siedmiodniowego terminu na udzielenie odpowiedzi, czyli do końca dnia 30.04.2014 r. - wbrew obowiązkowi nie wskazał na żądanie uprawnionego organu, tj. Straży Miejskiej (...). W. Oddziału Ogólnomiejского mieszczącego się przy ul. (...) w W., komu powierzył do kierowania w dniu 09.04.2014 r., o godzinie 16:05 na ul. (...) w W. - pojazd marki B. o numerze rejestracyjnym (...), będący jego własnością. W związku z tym obwiniony jako właściciel pojazdu był obowiązany do wskazania, komu powierzył pojazd na podstawie art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym.

Przy czym należy zaznaczyć, iż zgodnie z art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym, właściciel lub posiadacz pojazdu może uchylić się od obowiązku wskazania na żądanie uprawnionego organu komu pojazd został powierzony do używania lub kierowania w oznaczonym czasie jedynie

w sytuacji, gdy pojazd został użyty wbrew jego woli i wiedzy przez nieznaną osobę, czemu nie mógł zapobiec (np. kradzież pojazdu). Natomiast w każdym innym wypadku właściciel pojazdu jest ustawowo obowiązany do wskazania na żądanie uprawnionego organu. Odnosząc to do rozpoznawanej sprawy trzeba stwierdzić, iż obwiniony nie wykazał w toku postępowania, aby taka wyjątkowa sytuacja miała miejsce, a tym samym wyłączała obwinionego od odpowiedzialności za zarzucane mu wykroczenie. To, że obwiniony nie wie, kto kierował jego pojazdem w powyższym czasie oraz to, iż nie prowadził ewidencji, z której wynikałoby, kto kierował w/w pojazdem w ramach prowadzonej działalności gospodarczej nie może uwolnić go od odpowiedzialności za wykroczenie z art. 96 § 3 kw. Ponadto obwiniony, będąc właścicielem

w/w pojazdu, powinien w taki sposób zorganizować korzystanie z niego, aby w razie potrzeby wiedział, kto w oznaczonym miejscu i czasie kierował tym pojazdem. Przede wszystkim w tym przypadku chodzi o to, aby mógł wywiązać się z obowiązku z art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym. Z kolei, aby móc skutecznie wyegzekwować obowiązek, wynikający z art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym, ustawodawca wprowadził właśnie art. 96 § 3 kw. W nawiązaniu do powyższych należy wywnioskować, iż gdyby celem ustawodawcy było karanie tylko takich osób, które świadomie nie posiadają wiedzy, kto kierował pojazdem w oznaczonym czasie, to w treści przepisu art. 96 § 3 kw, musiałby zawrzeć stwierdzenie np. „kto, posiadając wiedzę o kierującym pojazdem w oznaczonym czasie, wbrew obowiązkowi nie udziela takiej informacji na żądanie uprawnionego organu (...)”. Jednakże w obecnym stanie prawnym poniesienie odpowiedzialności za art. 96 § 3 kw nie jest od takiego warunku uzależnione. Co więcej obwiniony wezwaniu do wskazania odebrał 23 kwietnia 2014 roku, tj. w 14 dni po zarejestrowaniu wykroczenia drogowego, będącego podstawą w/w wezwania. W ocenie Sąd, wskazany upływ czasu był tak krótki, że obwiniony mógł pamiętać, bądź skutecznie ustalić, kto przedmiotowym pojazdem kierował w miejscu i czasie wskazanym na wezwaniu. Obwiniony tego jednak nie uczynił i takiej informacji na żądanie uprawnionego organu nie udzielił. Dlatego też Sąd uznał, iż obwiniony popełnił wykroczenie z art. 96 § 3 kw z upływem siódmego dnia od 23 kwietnia 2014 roku, to jest w dniu 30 kwietnia 2014 roku.

Trzeba również wskazać, iż Straż Miejska zwracając się do obwinionego o udzielenie informacji, komu powierzył pojazd do kierowania w oznaczonym czasie, działała na podstawie art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym. Obwiniony nie występował jeszcze wtedy w żadnej roli procesowej, czyli nie był np. świadkiem. Otóż miał żądanej przez uprawniony organ informacji udzielić jako ustalony właściciel pojazdu. I jeżeli właściciel pojazdu udzieliłby takiej informacji,

to jeszcze nikogo o nic by nie oskarżył w rozumieniu art. 234 Kodeksu karnego, ponieważ udzieliłby jedynie odpowiedzi na to, kto kierował pojazdem, a kierowanie pojazdem nie jest zabronione prawem. Z kolei to, czy wskazana osoba faktycznie kierowała danym pojazdem

w oznaczonym miejscu i czasie należałoby już do dalszych ustaleń prowadzonych w tej sprawie czynności wyjaśniających.

Należy jeszcze wytłumaczyć, iż art. 183 § 1 kpk stosowany odpowiednio w postępowaniu w sprawach o wykroczenia na podstawie art. 41 § 1 kpw, przewidujący „prawo do odmowy udzielenia odpowiedzi na pytanie” ma zastosowanie tylko do świadków. Z kolei tak, jak to już zostało powyżej ustalone obwiniony w chwili odbioru wezwania występował w charakterze właściciela pojazdu. A zatem takie uprawnienie procesowe mu nie przysługiwało. Jednakże nawet gdyby, obwiniony hipotetycznie był świadkiem, to w świetle art. 183 § 1 kpk w zw. z art. 41 § 1 kpw, w/w uprawnienie również by mu nie przysługiwało. Przepis art. 183 § 1 kpk, przewiduje bowiem możliwość uchylenia się przez świadka od odpowiedzi na pytanie, jeżeli odpowiedź mogłaby narazić jego lub osobę dla niego najbliższą na odpowiedzialność za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe. A przekroczenie dozwolonej prędkości penalizowane przez art. 92a kw, które było podstawą przedmiotowego wezwania do wskazania jest tylko wykroczeniem

w rozumieniu art. 1 § 1 kw (zob. wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 30 września 2015 r. K 3/13).

Również twierdzenie obwinionego, jakoby nieznaną mu była treść art. 78 ust. 4 Prawa o ruchu drogowym w realiach niniejszej sprawy nie ma wpływu na odpowiedzialność obwinionego za zarzucane mu wykroczenie. W wezwaniu z dnia 10.04.2014r. Straż Miejska wskazała, na jakiej podstawie żąda udzielenia informacji, powodując przepis art. 78 ust 4 Prawa o ruchu drogowym, zatem obwiniony miał możliwość sprawdzenia w prawie o ruchu drogowym, czy rzeczywiście ciąży na nim taki obowiązek. Nie sprawdzając tego i nie udzielając odpowiedzi obwiniony przewidując możliwość popełnienia wykroczenia w wyniku braku odpowiedzi godził się na to w rozumieniu art. 6§1 kw (zamiar ewentualny).

Dodać ponadto należy, iż obwiniony wypełnił także ustawowe znamię winy, rozumiane jako możliwość przypisania mu popełnienia wykroczenia. Brak jest negatywnych przesłanek, których zaistnienie wykluczałoby możliwość przypisania M. P. winy, takich jak na przykład niemożliwość rozpoznania znaczenia swojego czynu lub pokierowania swoim postępowaniem wskutek choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych. Wobec wątpliwości co do poczytalności obwinionego w toku postępowania został dopuszczony dowód z opinii biegłego psychiatry. Biegły rozpoznał u obwinionego zaburzenia adaptacyjne w wywiadzie korelujące z sytuacją życiową i zawodową oraz szkodliwe nadużywanie substancji psychoaktywnych (alkohol, kokaina, kanabinoles). Obwiniony nie jest chory psychicznie ani upośledzony umysłowo. Czyn obwinionego nie został popełniony w warunkach wyłączenia lub znacznego ograniczenia zdolności rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania swoim postępowaniem. Aktualny stan psychiczny obwinionego pozwala na udział w postępowaniu i prowadzenie obrony w sposób samodzielny i rozsądny.

Opinia w ocenie Sądu jest pełna, jasna, nie zawiera sprzeczności. Została sporządzona przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę – biegłego psychiatrę z listy Prezesa Sądu Okręgowego w Warszawie. Żadna ze stron postępowania nie kwestionowała jej treści.

Art. 1 § 1 kw stanowi, iż odpowiedzialności za wykroczenie podlega ten tylko, kto popełnia czyn społecznie szkodliwy, zabroniony przez ustawę pod groźbą określonej kary. W art. 47 § 6 kw ustawodawca precyzuje, iż przy ocenie społecznej szkodliwości czynu należy brać pod uwagę rodzaj i charakter naruszonego dobra, rozmiary wyrządzonej lub grożącej szkody, sposób i okoliczności popełnienia czynu, wagę naruszonych przez sprawcę obowiązków, jak również postać zamiaru, motywację sprawcy, rodzaj naruszonych reguł ostrożności i stopień ich naruszenia. Czyn obwinionego godzi w dobro jakim jest bezpieczeństwo i porządek w komunikacji. Obowiązek wynikający z art. 78 ust. 4 Ustawy Prawo o ruchu drogowym służy skutecznemu wykrywaniu sprawców przestępstw i wykroczeń drogowych, jest zatem niezbędnym uregulowaniem, mającym na celu wykrycie sprawcy czynu przeciwko bezpieczeństwu i porządkowi w komunikacji. Niejednokrotnie informacja pochodząca od właściciela, bądź użytkownika pojazdu jest jedyną wskazówką, na którą mogą liczyć organy prowadzące postępowanie. Waga naruszonego obowiązku była zatem wymierna. Wobec powyższego bez wątpienia należy stwierdzić, iż czyn obwinionego był społecznie szkodliwy.

W sytuacji gdy w świetle poczynionych ustaleń faktycznych, popełniony przez sprawcę czyn wypełnia znamiona określone w stosownym przepisie ustawy, przy czym jednocześnie istnieje możliwość określenia społecznej szkodliwości tego czynu i przypisanie jego popełnienia działającemu świadomie sprawcy, należy stwierdzić, iż zachodzą wszystkie przesłanki odpowiedzialności za wykroczenie. M. P. ponosi wobec powyższego odpowiedzialność za popełnienie wykroczenia stypizowanego w art. 96 § 3 kw.

Sąd wymierzając karę za popełnione wykroczenie kierował się ustawowymi dyrektywami jej wymiaru zawartymi w art. 33 kw. W ocenie sądu kara grzywny w wysokości 500 (pięćset) złotych jest adekwatna do stopnia społecznej szkodliwości i nie przekracza stopnia winy obwinionego. Określając wysokość grzywny na kwotę 500 złotych, Sąd miał na uwadze wysokie możliwości zarobkowe obwinionego, a w szczególności mając na uwadze względy indywidualno-prewencyjne. Kara aby uświadomiła obwinionemu nieopłacalność popełniania wykroczeń musi być dolegliwa, zaś wobec sytuacji materialnej i osobistej obwinionego kara w niższej wysokości taką by nie była.

Z uwagi na treść art. 118 § 1 kpw, art. 118 § 3 kpw oraz art. 626 kpk i art. 627 kpk w zw.

z art. 119 kpw Sąd, obciążył obwinionego kosztami postępowania. Sąd uznał, iż warunki rodzinne, materialne i osobiste obwinionego nie stoją na przeszkodzie temu, aby poniósł on koszty postępowania w pełnej wysokości. Na zasądzone koszty składają się: kwota 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, kwota 189,36 (sto osiemdziesiąt dziewięć, 36/100) złotych tytułem należności dla biegłej za wydaną opinię oraz opłata od kary grzywny, której wysokość wyliczono na podstawie przepisów Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 r. o opłatach w sprawach karnych (50 zł).